

(1) „Do wypełnienia rytu trzeba tylko dać wiarę bogatemu zbiorowi opowieści – opowieści znanych od dzieciństwa i istniejących w wystarczająco wielu wersjach i wariantach, by pozostawić każdemu szeroki margines interpretacyjnej swobody (...). Odrzucić to zaplecze wspólnych wierzeń znaczyłoby, tak samo jak w przypadku porzucenia greckiej mowy, przestać żyć na sposób grecki, przestać być samym sobą”.

Jean-Pierre Vernant, *Mit i religia w Grecji starożytnej*, przeł. K. Środa, s. 20

(2) „Teraz jest jeszcze pozostała trudność, na którą wskazałeś, dotycząca mężów zacnych, dlaczego mianowicie mężowie znakomici kształcą swoich synów w innych umiejętnościach, które zdobywa się od nauczycieli, i kształcą ich na mądrych ludzi, natomiast w tej cności, w której sami są znakomici,

nie czynią ich wcale lepszymi. Gdy o to idzie, Sokratesie, nie będę mówił przez przypowieść, lecz przeprowadzę wywód”.

Platon, *Protagoras*, przeł. L. Regner, 324 d

(3) „Dzięki bowiem dziwieniu się ludzi obecni, jak i pierwsi myśliciele, zaczęli filozofować; dziwiły ich początkowo niezwykle zjawiska spotykane codziennie, później z wolna stawali wobec trudniejszych zagadnień, jak na przykład wobec zjawisk związanych z Księżycem, Słońcem i gwiazdami i wobec powstania wszechświata. A kto jest bezradny i dziwi się, poznaje swoją niewiedzę. Dlatego nawet miłośnik mitów jest w pewnym sensie miłośnikiem mądrości, bo mit jest pełen dziwów”.

Arystoteles, *Metafizyka*, przeł. K. Leśniak, 982 b



**PERIPATOS
FILOZOFIA I KRYZYS
19/01/2016**

Kryzys mitu jako początek filozofii

(4) „Mit nosi w sobie zarodek «wiedzy», który w spadku przejmuje od niego filozofia, by uczynić z tej wiedzy swój właściwy przedmiot i przenieść ją do innego rejestru języka i myśli”.

Jean-Pierre Vernant, dz. cyt., s. 34.

(5) „Filozofowie greccy przyspieszyli rozwój naturalny swojego narodu, pojawiając się w chwili, gdy był on jeszcze pogrążony w barbarzyństwie. Naród ten potem przeszedł bezpośrednio do stanu niezwykłego wyrafinowania, zachowując jednak nietknięte wszystkie opowieści bajeczne zarówno boskie, jak i bohaterskie. Rzymianie natomiast, którzy bardzo systematycznie rozwijali swe obyczaje, zatracili całkowicie swe mity o bogach”.

Giambattista Vico, Nauka nowa, przeł. J. Jakubowicz, s. 92

(6) „Nie ma zjawiska przyrody ani zjawiska w życiu ludzkim, które nie nadawałoby się do mitycznej interpretacji i o taką interpretację nie prosiło. Wszystkie próby różnych szkół mitologii porównawczej, kuszących się o ujednoczenie pojęć mitologicznych i o sprowadzenie ich do pewnego stałego typu, musiały zakończyć się całkowitym niepowodzeniem. A przecież mimo tej różnorodności i niezgodności tworców mitologicznych funkcja tworzenia mitów ma w sobie prawdziwą jednorodność. Antropologowie i etnologowie byli często zdumieni odnajdując te same podstawowe elementy rozsiane po całym świecie, w całkiem odmiennych warunkach społecznych i kulturalnych”.

Ernst Cassirer, Esej o człowieku, przeł. A. Staniewska, s. 139

(7) „Świat wartości jest realnością mityczną. Składniki doświadczenia, sytuacje i rzeczy, o ile przeżywamy je jako wyposażone w jakości wartościowe, przeżywamy jako uczestniczące w owej realności, która transcenduje bezwzględnie całość możliwego doświadczenia (...). Świadomość mityczna jest wszechobecna, chociaż najczęściej źle ujawniona. Jeśli obecna jest w każdym rozumieniu świata jako wyposażonego w wartości, obecna jest również w każdym rozumieniu historii jako sensownej”.

Leszek Kołakowski, Obecność mitu, rozdz. III, par. 6, 8

